

PrzeBOY, Kurier

znów do mnie przyszła, weszła i wyszła
rzuciła tylko, że chce być szybsza,
że pierwsza kończy to, że nie ma siły bo,
że ja niby na niby tylko kochałem ją
zapomniała chyba, że gdy byłem na rybach
kurier oprócz paczki zostawił jeszcze coś..

za 9 miesięcy, będziesz miała przesyłkę, tylko, że to nie ja, jestem jej nadawcą
światła powoli gasną, nie zapalę ich więcej, wolę w ciemnościach koić złamane serce
za 9 miesięcy, będziesz miała przesyłkę, tylko, że to nie ja, jestem jej nadawcą
światła powoli gasną, nie zapalę ich więcej, wolę w ciemnościach koić złamane serce

otwieram piwo, życie jest piękne
świat jakiś inny, gdy już nie tęsknie
choć sporo w plecy dni, w sumie dziękuje ci,
że z taką jędzą już nie muszę starzeć się
a „biżu” co w niej lśniesz, nie przynoś, wyślij mi
tylko nie kurierem co prezent zrobił ci..

za 9 miesięcy, będziesz miała przesyłkę, tylko, że to nie ja, jestem jej nadawcą
światła powoli gasną, nie zapalę ich więcej, wolę w ciemnościach koić złamane serce
za 9 miesięcy, będziesz miała przesyłkę, tylko, że to nie ja, jestem jej nadawcą
światła powoli gasną, nie zapalę ich więcej, wolę w ciemnościach koić złamane serce

tylko nie próbuj śledzić mnie na mieście
bo wiem, że będziesz chciała wrócić jeszcze
już nie postawię kebasa w cienkim cieście
nie licz, że kasą jeszcze zaszeleszcze
by sobie ulżyć, chcesz mnie teraz rzucić
a za 5 minut tutaj znowu wrócić
przepraszać, błagać, brać mnie za frajera,
nie jestem leszczem, spadaj do kuriera !

za 9 miesięcy, będziesz miała przesyłkę, tylko, że to nie ja, jestem jej nadawcą
światła powoli gasną, nie zapalę ich więcej, wolę w ciemnościach koić złamane serce
za 9 miesięcy, będziesz miała przesyłkę, tylko, że to nie ja, jestem jej nadawcą
światła powoli gasną, nie zapalę ich więcej, wolę w ciemnościach koić złamane serce